Sygn. akt I ACa 79/15

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Bożena Wiklak (spr.)

Sędziowie: SA Anna Beniak

del. SO Jacek Świerczyński

Protokolant: stażysta Lidia Milczarek

po rozpoznaniu w dniu 15 września 2015 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa ***M. P.***

przeciwko ***M. S.***

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu

z dnia 30 września 2014 r. sygn. akt I C 1187/13

1. ***oddala apelację,***

2. ***zasądza od M. P. na rzecz M. S. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego***
w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 79/15

UZASADNIENIE

Powód M. P. w pozwie z 4 lipca 2013 r. wniósł o zasądzenie od pozwanego M. S. kwoty 310.000 zł z ustawowymi odsetkami od 27 marca 2013 r. W uzasadnieniu pozwu powód podał, iż pozwany nie zwrócił powodowi pożyczki, którą zabezpieczył wekslem in blanco. Powód wypełnił weksel i wezwał pozwanego do jego wykupienia.

Sąd Okręgowy w Kaliszu nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 9 lipca 2013 r. sygn. akt I Nc 60/13 nakazał pozwanemu M. S., aby zapłacił powodowi M. P. kwotę 310.000 zł z ustawowymi odsetkami od 27 marca 2013 r. oraz kwotę 11.092 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 7.217 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

W zarzutach od nakazu zapłaty pozwany wniósł o uchylenie nakazu zapłaty i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany podniósł zarzut nieważności weksla z powodu braku waluty, wystawienia weksla przez pozwanego innej osobie, braku zadłużenia pozwanego wobec powoda. Pozwany zakwestionował także swój podpis na wekslu oraz zarzucił brak zgody małżonki pozwanego na zaciągnięcie zobowiązania.

Pismem z dnia 24 września 2013 r. powód sprecyzował, że w 2005 r. pożyczył pozwanemu 210.000 zł, a pozwany zobowiązał się zwrócić pożyczkę do końca 2012 r. z odsetkami w łącznej kwocie 310.000 zł Powód podniósł, że weksel jest ważny, gdyż jest oczywiste, że walutą jest złoty, pozwany podpisał weksel jako osoba fizyczna, a zgoda małżonka na zawarcie umowy pożyczki nie była konieczna.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 30 września 2014 r. Sąd Okręgowy w Kaliszu uchylił w całości nakaz zapłaty Sądu Okręgowego w Kaliszu z dnia 9 lipca 2013 r. w sprawie o sygn. akt Nc 60/13 i oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 18.842 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie następujących ustaleń faktycznych:

Pozwany M. S. i świadek W. W. (1) planowali założenie spółki. Spółka została zarejestrowana, ale do współpracy nie doszło, gdyż W. W. nie wpłacił swojego udziału. W marcu 2003 r. pozwany pożyczył od powoda M. P. w obecności D. K. (1) kwotę 60.000 zł. Przedmiotową kwotę pozwany pożyczył W. W.. Weksel wystawił pozwany. Pożyczka miała być zwrócona w kwocie 75.000 zł w tym 15.000 zł odsetek. W. W. nie zwrócił pozwanemu pieniędzy i w 2004 r. ogłosił upadłość.

W 2004 r. powód wezwał pozwanego do wykupu weksla na sumę 75.000 zł do dnia 26 listopada 2004 r. W dniu 4 lipca 2005 r. W. W. (1) złożył oświadczenie, że wekslem wystawionym przez pozwanego w dniu 19 marca 2003 r. na kwotę 75.000 zł dysponuje D. K. (1), a zostanie on zwrócony pozwanemu do dnia 20 grudnia 2005 r. W grudniu 2005 r. W. W. (1) oświadczył pozwanemu, ze zniszczył wystawiony przez pozwanego weksel. W. W. złożył powyższe oświadczenia, żeby uspokoić pozwanego, ale nie wiedział, kto posiadał weksel i nie zwrócił kwoty pożyczki.

Pozwany spłacił powyższą pożyczkę, a powód zwrócił pozwanemu weksel.

W 2005 r. powód zawarł z pozwanym drugą ustną umowę pożyczki. Pieniądze były przekazywane w samochodzie na stacji benzynowej w obecności D. K. (1), a dokumenty w postaci weksla i kartki pozwany podpisał w restauracji (...) w O. przy ul. (...). Powód pieniędzy nie wypłacał z banku i nie zgłosił pożyczki do Urzędu Skarbowego. Jedynym zabezpieczeniem pożyczki był podpis pozwanego na wekslu in blanco i podpis na czystej kartce.

Powód handlował samochodami i dysponował pieniędzmi na udzielenie pożyczki z dochodów z bieżącej działalności.

Pozwany podpisał własnoręcznie weksel in blanco „poręczam" oraz podał numer dowodu osobistego i przystawił pieczęć Prezesa Zarządu. Powód uzupełnił weksel w dniu 12 marca 2013 r., wpisując m.in. kwotę 310.000, siebie jako wierzyciela wekslowego (remitenta) oraz termin płatności 26 marca 2013 r. i miejsce płatności C. 160.

Pozwany podpisał czystą kartkę. Powód po złożeniu zarzutów od nakazu zapłaty uzupełnił deklarację wekslową w ten sposób, że upoważniała ona powoda do wypełnienia weksla in blanco do kwoty 310.000 zł, w przypadku nie zwrócenia pożyczki w kwocie 210.000 zł.

Pismem z dnia 12 marca 2013 r. powód wezwał pozwanego do wykupienia weksla w kwocie 310.000 zł.

Pozwany jest Prezesem Zarządu i wspólnikiem Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. w K..

Pozwany zawiadomił o podejrzeniu popełnienia przez powoda przestępstwa oszustwa, ale sprawę umorzono po sporządzeniu opinii biegłego grafologa, stwierdzającej, że pozwany własnoręcznie podpisał się na wekslu i deklaracji wekslowej. Pozwany wniósł zażalenie na umorzenie postępowania.

Powód uzyskuje dochody z działalności gospodarczej w kwocie ok. 4.000-5.000 zł miesięcznie, ma na utrzymaniu żonę i dwoje dzieci.

Pozwany osiąga dochód w kwocie ok. 100.000 zł rocznie z działalności gospodarczej w sferze usług dla rolników oraz z gospodarstwa rolnego o powierzchni 68 ha. Pozwany nie ma nikogo na utrzymaniu. Pozwany posiada kredyt odnawialny w kwocie 500.000 zł. Pozwany pozostaje w związku małżeńskim z I. S..

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy uznał zarzuty od nakazu zapłaty za zasadne, a w konsekwencji na podstawie art. 496 k.p.c. uchylił nakaz zapłaty w całości i oddalił powództwo M. P. w całości.

W ocenie Sądu I instancji zasadny okazał się zarzut nieważności weksla z uwagi na brak określenia waluty.

Sąd I instancji wskazał, że weksel stanowiący podstawę wywodzonych przez powoda roszczeń miał za zadanie realizować funkcje zabezpieczającą (gwarancyjną) w stosunku do wierzytelności z tytułu umowy pożyczki udzielonej przez powoda pozwanemu.

Zdaniem Sądu Okręgowego, dla oceny, czy istnieją podstawy uwzględnienia powództwa opartego na wekslu, niezbędne stało się zatem ustalenie, czy w chwili przedstawienia weksla do zapłaty zawierał on wszystkie wymagane ustawą cechy ważności. W tym miejscu Sąd I instancji podkreślił, iż zobowiązania wekslowe charakteryzuje surowość zarówno pod względem formalnym, jak i materialnym wynikająca z regulacji zawartych w Ustawie z dnia 28 kwietnia 1936 r. - Prawo wekslowe (Dz.U. z 1936 r., Nr 37, poz. 282)

Sąd Okręgowy wskazał, że wymagania formalne dotyczące weksla własnego określa art. 101 Prawa wekslowego. Jako, że w przedmiotowej sprawie chodziło o weksel własny in blanco, wśród wyszczególnionych w cyt. przepisie wymogów dla ważności takiego weksla istotne znaczenie miało spełnienie przede wszystkim dwóch warunków. Weksel taki winien bowiem zawierać minimum: nazwę „weksel" w samym tekście dokumentu, w języku w jakim go wystawiono, oraz podpis wystawcy weksla (warunek konieczny dla każdego rodzaju weksla). Przez weksel in blanco należy bowiem rozumieć dokument nie zawierający wszystkich koniecznych cech weksla, na którym pewna osoba (wystawca, akceptant, poręczyciel) złożyła podpis w zamiarze zaciągnięcia zobowiązania wekslowego, pozostawiając odbiorcy uzupełnienie brakujących składników treści, i który po wypełnieniu może stać się wekslem zupełnym - przy czym ta niezupełność nie może być wynikiem przeoczenia, albowiem w przeciwnym razie mielibyśmy do czynienia z wekslem wadliwym.

W poddawanym analizie wekslu oczywistym było dla Sądu Okręgowego spełnienie wymogu umieszczenia w treści dokumentu słowa „weksel". Ponadto, wbrew zarzutom pozwanego, Sąd I instancji ustalił, że podpis pozwanego jako wystawcy weksla jest autentyczny, co potwierdza opinia biegłego grafologa w sprawie karnej.

W ocenie Sądu Okręgowego, mimo że zobowiązanie osób podpisanych na wekslu in blanco powstaje z chwilą jego wydania, ma charakter warunkowy. Wywołuje ono bowiem pełne skutki z mocą wsteczną dopiero wówczas, gdy weksel zostanie wypełniony i odpowiada przepisom prawa wekslowego.

Sąd Okręgowy wskazał, że weksel zawiera tylko kwotę pieniężną, ale nie zawiera waluty. Waluta została określona tylko w wezwaniu do wykupu weksla oraz w deklaracji wekslowej wypełnionej przez powoda już po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty wydanego na podstawie spornego weksla. Sąd I instancji podzielił zarzut pozwanego, że brak określenia waluty w dokumencie weksla wyklucza jego ważność, a nawet uznawanie go za weksel, gdyż zgodnie z art. 101 pkt 2 i art. 1 pkt 2 cyt. ustawy Prawo wekslowe weksel winien wskazywać oznaczoną sumę pieniędzy, co wymaga określenia kwoty oraz waluty i jest konieczne dla określenia zakresu odpowiedzialności dłużników wekslowych. Sąd I instancji podkreślił, że w przypadku weksla in blanco konieczne jest wypełnienie waluty przed przedstawieniem go do wykupu. Ponadto z uwagi na formalny charakter zobowiązania wekslowego jego treść musi być określona w samym tekście weksla, a nie może wynikać z okoliczności towarzyszących ani zostać ustalona w drodze wykładni oświadczenia woli (art. 65 k.c.), jeżeli nie da się jej dokonać na podstawie tekstu weksla. W związku z tym Sąd Okręgowy uznał za chybiony zarzut powoda, że waluta wynika z deklaracji wekslowej oraz z wezwania do wykupu weksla, zaś pozwany zasadnie podniósł, że braku waluty w tekście weksla nie usuwa sporządzenie weksla na urzędowym blankiecie weksla określającym kwotę opłaty skarbowej w złotych polskich.

Sąd Okręgowy, powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, zaznaczył, że w postępowaniu nakazowym, po przekazaniu sprawy sądowi na skutek zarzutów, niedopuszczalne jest rozszerzenie powództwa ani przekształcenie podmiotowe, ani też zmiana jego podstawy; jeżeli jednak nakaz zapłaty wydano na podstawie weksla gwarancyjnego, strony mogą - w granicach nakazu - powoływać się na podstawy faktyczne i prawne wynikające z łączącego je stosunku prawnego (por. uchwala połączonych Izb Cywilnej oraz Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych SN z dnia 24 kwietnia 1972 r., III PZP 17/70, opub. w OSNCP 1973/5/72).

Sąd Okręgowy zbadał zatem, czy strony łączyła umowa pożyczki we wskazanej przez powoda kwocie. Powód obok dochodzenia roszczenia z weksla podał bowiem okoliczności faktyczne wskazujące, że jego roszczenie wynika ze stosunku podstawowego umowy pożyczki udzielonej pozwanemu. Natomiast pozwany zakwestionował, że powód udzielił mu pożyczki, na podstawie której miał zwrócić powodowi kwotę 310.000 zł. Sąd I instancji podkreślił, że w świetle zgodnie z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. to na powodzie spoczywa ciężar dowodu wykazania zawarcia umowy pożyczki w kwocie odpowiadającej żądaniu pozwu i braku jej zwrotu.

Sąd Okręgowy wskazał, że strony nie zawarły umowy pożyczki w formie pisemnej, a jedynym pisemnym potwierdzeniem zobowiązania jest weksel in blanco wystawiony przez powoda i podpis złożony przez pozwanego na czystej kartce, którą powód wypełnił jako deklarację wekslową po złożeniu zarzutów od nakazu zapłaty. Powód wykazał, że 2003 r. udzielił pozwanemu pożyczki, a następnie pozwany pożyczył identyczną kwotę 60.000 zł W. W. (1), który nie zwrócił jej pozwanemu i ogłosił upadłość. Pozwany sam spłacił powodowi pierwszą pożyczkę, która wraz z odsetkami wyniosła kwotę 75.000 zł po wezwaniu do wykupu weksla. Sąd I instancji przyjął, że powód zwrócił pozwanemu przedmiotowy weksel. Powód, zdaniem Sądu Okręgowego, wykazał również, że w 2005 r. w samochodzie w obecności D. K. (1) udzielił pozwanemu drugiej pożyczki, którą pozwany zabezpieczył, podpisując w restauracji przedmiotowy weksel in blanco i czystą kartkę wypełnioną następnie przez powoda jako deklaracja wekslowa. Powód wykazał także, że umowa pożyczki była zawarta w formie ustnej, ale nie przedstawił żadnych dokumentów potwierdzających udzielenie pożyczki w określonej kwocie np. deklaracji do Urzędu Skarbowego, czy wypłaty kwoty pożyczki z rachunku bankowego. Świadek D. K. (1) i powód podali odmienną kwotę pożyczki, a świadek podał kwotę jedynie w przybliżeniu (ok. 100.000 zł), gdyż w jego obecności nie przeliczano gotówki. W związku z tym powód nie wykazał kwoty pożyczki, a kwota wynikająca z weksla i deklaracji wekslowej została dowolnie wpisana, gdyż nie została potwierdzona w jakikolwiek sposób. Ponadto powód nie wykazał terminu płatności, gdyż termin wskazany przez niego na 2008 r. jest niewiarygodny. Ponadto oceniając materiał dowodowy w sprawie Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że strony zawarły umowę pożyczki, jednak powód nie wykazał kwoty udzielonej pozwanemu pożyczki

W świetle powyższego Sąd Okręgowy przyjął, że powód wykazał udzielenie pozwanemu pożyczki, ale nie wykazał, jaką kwotę pożyczył i jaki był termin spłaty, a więc od kiedy należy liczyć odsetki.

W konsekwencji Sąd I instancji nie rozważał zarzutów braku zgody małżonki pozwanego na zawarcie umowy pożyczki, gdyż w jego ocenie nie miało to już wpływu na rozstrzygnięcie sprawy.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Okręgowy oddalił powództwo, gdyż weksel okazał się nieważny, a powód nie wykazał kwoty udzielonej pożyczki.

Powyższy wyrok został w całości zaskarżony apelacją powoda, który zarzucił:

1. nieuwzględnienie domniemania istnienia wierzytelności wekslowej pomimo wydania powodowi weksla i deklaracji wekslowej in blanco z własnoręcznym podpisem powoda;

2. naruszenie art. 6 k.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że to na powodzie spoczywał obowiązek dowodzenia wysokości pożyczki pomimo podpisania przez pozwanego weksla i deklaracji wekslowej;

3. mające wpływ na wynik sprawy naruszenie przepisów postępowania poprzez sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego, która polegała na przekroczeniu granicy swobodnej oceny dowodów (art.

233 § 1 k.p.c.), a także niepełnym uzasadnieniu wydanego wyroku (art. 328 § 2 k.p.c.) i doprowadziła do błędu w ustaleniu stanu faktycznego w wyniku tego, Sąd Okręgowy:

- nie dał równocześnie wiary zeznaniom powoda, że pożyczył pozwanemu kwotę 210.000 zł (i miał otrzymać zwrot kwoty 310.000 zł z odsetkami) oraz zeznaniom świadka D. K. (1), że powód pożyczył pozwanemu kwotę ok. 100.000 zł przy jednoczesnym uznaniu przez Sąd Okręgowy, że powód wykazał udzielenie pożyczki,

- uznał za niewiarygodną kwotę pożyczki podaną przez D. K. (1) i jednocześnie nie uzasadnił niewiarygodności tej kwoty,

- uznał za niewykazaną kwotę pożyczki udzieloną pozwanemu przez powoda, pomimo zeznań powoda, jak i świadka D. K. (1), na okoliczność wysokości udzielonej pożyczki,

- wziął pod uwagę fakt, że zdaniem Sądu nie wykazano terminu spłaty pożyczki,

- uznał, że powód w deklaracji wekslowej i wekslu dowolnie wpisał kwotę pożyczki,

- nie wziął pod uwagę, że zeznaniom pozwanego w zasadniczych kwestiach Sąd Okręgowy odmówił wiarygodności (przede wszystkim braku pożyczania pieniędzy od powoda), a dał im tylko wiarę w kwestii dotyczącej tego, że weksel na kwotę 310.000 zł jest drugim wekslem,

podczas gdy w świetle okoliczności sprawy również wysokość pożyczki została wykazana, a kwestia terminu spłaty pożyczki nie przesądza w żaden sposób o zasadności powództwa.

Nadto skarżący wniósł o dopuszczanie dowodu z zeznań świadka M. R., na okoliczność jego wiedzy o udzieleniu pozwanemu pożyczki przez powoda, w tym jej wysokości, czasu jej udzielenia i innych spraw z nią związanych oraz o przesłuchanie D. K. (1) i powoda na okoliczności uzasadniające dopuszczenie nowego wniosku dowodowego.

W konkluzji powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez utrzymanie w całości nakazu zapłaty z dnia 9 lipca 2013 r. w mocy.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie wniosków dowodowych powoda, oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

W toku postępowania apelacyjnego powód wniósł o zawieszenie postępowania z uwagi na toczące się postępowanie w sprawie 3 Ds. 126/15 Prokuratury Rejonowej w Ostrowie Wielkopolskim.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Wniosek powoda o zawieszenie postępowania apelacyjnego nie zasługiwał na uwzględnienie. Zawieszenie postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 4 k.p.c. zazwyczaj wiązane jest z unormowaniem art. 11 k.p.c., przewidującym związanie sądu w postępowaniu cywilnym ustaleniami prawomocnego wyroku karnego skazującego co do popełnienia przestępstwa. Jednakże zawieszenie postępowania w oczekiwaniu na wydanie wyroku karnego powinno wchodzić w grę wyjątkowo. W orzecznictwie utrwalił się pogląd, że zawieszenie postępowania wchodzi w grę tylko wtedy, gdy sąd w świetle zgromadzonego materiału procesowego nie znajduje podstaw do uwzględnienia powództwa, a jednocześnie nie można wykluczyć, że postępowanie karne zakończy się wyrokiem skazującym, którego ustaleniami sąd w postępowaniu cywilnym byłby związany na podstawie art. 11 k.p.c. (tak orzeczenie SN z dnia 5 listopada 1968 r., I PZ 60/68, OSN 1969, nr 6, poz. 117; zob. też orzeczenia SN: z dnia 8 marca 1974 r., II CZ 25/74, niepubl.; z dnia 30 sierpnia 1983 r., IV PZ 34/83, OSPiKA 1985, z. 4, poz. 70, z glosą R. Szarka; z dnia 5 marca 1999 r., I PKN 610/98, OSNAP 2000, nr 9, poz. 350).

Szczególna sytuacja zachodzi w przypadku, gdy przepisy prawa wymagają wprost, aby stwierdzenie pewnych okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy cywilnej nastąpiło w wyroku karnym lub orzeczeniu dyscyplinarnym

(np. art. 418 § 1 k.c., art. 52 § 1 pkt 2 in fine k.p., art. 404 k.p.c.). W tym przypadku brak wyroku karnego (lub orzeczenia dyscyplinarnego) uniemożliwia uwzględnienie żądania strony, a zatem sąd powinien obligatoryjnie zawiesić postępowanie cywilne, chyba że wyjątkowo może dokonać we własnym zakresie niezbędnych ustaleń (zob. np. art. 417^1 § 2 k.c., art. 404 k.p.c. in fine).

Postępowanie w sprawie 3 Ds. 126/15 Prokuratury Rejonowej w Ostrowie Wielkopolskim znajduje się na wstępnym etapie i toczy się w sprawie doprowadzenia M. P. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przy zawarciu pożyczki gotówkowej w wysokości 210.000 zł poprzez wprowadzenie w błąd co do zamiaru jej zwrotu (pismo k. 256). Pozwanemu dotychczas nie przedstawiono w tej sprawie zarzutów.

Wymaga nadto podkreślenia, że materiał dowodowy zgromadzony w rozpoznawanej przez Sąd Apelacyjny sprawie był wystarczający do jej rozstrzygnięcia. Pozwalał bowiem na poczynienie samodzielnych ustaleń i merytoryczne odniesienie się do żądania powoda.

Na uwzględnienie nie zasługiwał także zgłoszony w apelacji wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka M. R.. Jak wynika z uzasadnienia wniosku M. R. nie był obecny przy wręczaniu pożyczki, a o fakcie jej udzielenia miał się dowiedzieć od świadka D. K. (1), który opowiedział mu o tym zdarzeniu. M. R. nie ma zatem własnych spostrzeżeń w sprawie pożyczki i źródłem jego wiedzy w tym przedmiocie był wyłącznie D. K. (1). Nie można więc uznać, że M. R. dysponuje na temat pożyczki większą wiedzą niż D. K. (1), który złożył zeznania przed sądem. Przesłuchanie M. R. nie pozwoliłoby zatem na ustalenie okoliczności, uzasadniających uwzględnienie powództwa.

Mając powyższe ma uwadze, Sąd Apelacyjny nie uwzględnił wniosku skarżącego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka M. R., gdyż zeznania te nie pozwoliłyby na poczynienie istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy ustaleń.

Apelacja nie jest zasadna. Wbrew zarzutom skarżącego Sąd Okręgowy słusznie uznał, że to na powodzie spoczywał obowiązek udowodnienia wysokości pożyczki. Sąd ten instancji trafnie przyjął, że weksel, z którego powód dochodził od pozwanego zapłaty kwoty 310.000 zł z odsetkami jest nieważny. Nie może być bowiem uznany za weksel z uwagi na brak wskazania waluty zgodnie z wymogiem określonym w art. 101 pkt 2 i art. 1 pkt 2 prawa wekslowego. Wbrew twierdzeniom skarżącego, nieważności tej nie usuwa okoliczność, że weksel był sporządzony na blankiecie urzędowym ze wskazaniem opłaty skarbowej w złotych polskich ani to, że powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty wyrażonej w polskich złotych. Waluty weksla, nie da się bowiem ustalić inaczej aniżeli wyłącznie na podstawie wykładni dokonanej na podstawie treści weksla. Co do tego, że nie usuwa skutków braku waluty posłużenie się urzędowym blankietem weksla określającym kwotę opłaty skarbowej w złotych, wypowiedział się Sąd Najwyższym w powołanej przez Sąd pierwszej instancji orzeczeniu z 28 września 2005 r., I CK 71/05, LEX nr 186994.

Przyjęcie przez Sąd pierwszej instancji, że dokument nazwany wekslem, w którym nie określono waluty nie może być uznany za ważny weksel jest zgodne ze stanowiskiem Sądu Najwyższego (uchwała Sądu Najwyższego z 8 września 1995 r., III CZP 105/95, OSNC 1995/12/174).

Przedłożony w sprawie weksel nie mógł być zatem podstawą żądania przez powoda od pozwanego zapłaty jakiejkolwiek kwoty i nie zwalniał powoda z obowiązku udowodnienia faktu udzielenia pożyczki oraz wysokości pożyczonej kwoty.

Za niezasadne należało zatem uznać zarzuty nieuwzględnienia domniemania istnienia wierzytelności wekslowej pomimo wydania powodowi weksla i deklaracji wekslowej in blanco z własnoręcznym podpisem powoda oraz naruszenia art. 6 w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że to na powodzie ciążył obowiązek udowodnienia wysokości pożyczki pomimo podpisania przez pozwanego weksla i deklaracji wekslowej. W rozpoznawanej sprawie z uwagi na nieważność weksla nie działają bowiem domniemania, czy też skutki prawne wiążące się z wekslem.

Powód twierdził, że udzielił pozwanemu pożyczki, a pozwany temu zaprzeczył. Powód wywodził skutki prawne z podawanych przez siebie okoliczności, w związku z czym to na nim spoczywał ciężar dowodowy ich wykazania. Sąd

Okręgowy nie naruszył więc art. 6 w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. przyjmując, że to powód powinien udowodnić kwotę pożyczki i termin jej spłaty.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów apelacji, należy wskazać, że powód po złożeniu przez pozwanego zarzutów od nakazu zapłaty, dla wykazania stosunku podstawowego zaoferował jedynie dowody z pisma pozwanego z 22 marca 2013 r. (k.54) i zeznań świadka D. K. (1). Pismo pozwanego z 22 marca 2013 r. jest odpowiedzią na wezwanie do zapłaty i nie stanowi dowodu udzielenia pozwanemu pożyczki we wskazanej przez powoda kwocie. W piśmie tym pozwany zaprzeczył bowiem, że ma wobec powoda jakikolwiek dług.

Sąd pierwszej instancji słusznie oddalił powództwo, uznając za nieudowodnione twierdzenia powoda co do udzielenia pozwanemu w roku 2005 pożyczki w kwocie 210.000 zł. Zaprzeczył im bowiem i zeznawał odmiennie pozwany, a nie miały one potwierdzenia w innych dowodach, także w treści zeznań świadka D. K. (1). Odnośnie do zeznań świadka D. K. (1) należy wskazać, że świadek zeznał, że pozwanego spotkał tylko raz w 2003 albo w 2004 r. i nie mógł sobie przypomnieć sytuacji, w której widziałby powoda po raz drugi (nagranie rozprawy z 18 marca 2014 r. od 00:04:44 – płyta k. 249). Wyjaśnił, że poznał pozwanego, gdy podwoził powoda na stację benzynową w O. przy wjeździe od strony K., gdzie powód pożyczył pozwanemu pieniądze. Uczyniony w protokole rozprawy z 18 marca 2014 r. zapis (k. 99), że świadek widział pozwanego kilka razy nie odpowiada treści zapisu dźwiękowego, który odzwierciedla rzeczywistą treść zeznań świadka. Świadek D. K. (1) widział pozwanego tylko raz w 2003 bądź 2004 r. i był obecny przy wręczaniu pożyczki, która, według twierdzeń powoda miała miejsce na stacji benzynowej. Zeznania świadka są spójne z twierdzeniami pozwanego, że D. K. (1) był obecny przy udzielaniu pożyczki na stacji benzynowej w 2003 r. To, że do udzielenia pożyczki w 2003 r. doszło na stacji benzynowej w O. przy wjeździe od strony K. znajduje potwierdzenie także w zeznaniach świadka W. W. (1) (protokół rozprawy z 28 stycznia 2014 r. od 00:31:00), dla którego były przeznaczone pieniądze pożyczone przez powoda w 2003 r.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby strony z udziałem świadka D. K. spotkały się na wskazanej stacji benzynowej więcej niż jeden raz.

Zeznania świadka D. K. (1) nie mogły zatem posłużyć za podstawę ustalenia, że w 2005 r. powód pożyczył pozwanemu kwotę 210.000 zł i że pozwany zobowiązał się do zwrotu kwoty 310.000 zł także z tych przyczyn, a nie tylko z tej przyczyny, że świadek nie określił kwoty pożyczki.

Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że w marcu 2003 roku doszło do udzielenia pożyczki, z której pieniądze zostały przekazane W. W. (1) w związku z planowaną współpracą z pozwanym. Była to pożyczka w kwocie 60.000 zł., która miała być zwrócona w kwocie 75.000 zł. Weksel na zabezpieczenie spłaty pożyczki wystawił pozwany, a w 2004r. powód wezwał pozwanego do wykupu tegoż weksla na sumę 75.000 zł. do dnia 26.11.2004r. Pozwany zaprzeczył, aby zwrócił powodowi pożyczoną w 2003 r. kwotę. Zaprzeczył także twierdzeniu powoda, że powód zwrócił mu wystawiony w 2003 r. weksel. Zeznań pozwanego nie dyskredytuje to, że twierdził, iż pożyczkę z 2003 r. jedynie poręczył. Okolicznością niesporną i znajdującą oparcie w zeznaniach świadka W. W. jest bowiem to, że pieniądze z pożyczki były przeznaczone dla W. W. i on je otrzymał, a pozwany zabezpieczył zwrot pożyczki wekslem. W potocznym znaczeniu pozwany mógł się więc uważać za poręczyciela, tym bardziej, że przesłuchany po odebraniu przyrzeczenia świadek W. W. zeznał, że w pierwszej kolejności poczuwał się do zwrotu pieniędzy osobie, od której pochodziły będące przedmiotem pożyczki pieniądze.

W. W. zeznał, że nie zwrócił pożyczonych pieniędzy. Twierdzenia powoda, że pozwany oddał mu pożyczone w 2003 r. pieniądze oraz że powód zwrócił pozwanemu wystawiony w 2003 r. weksel nie zostały poparte jakimkolwiek dowodem. Powód nawet nie określił miejsca i czasu zwrotu pieniędzy oraz weksla. W sprawie brak jest dowodów na to, że weksel, do którego odnosi się znajdujące się na k. 36 wezwanie do zapłaty, był w dacie wystosowania tego wezwania wypełniony (należy zwrócić uwagę na to, że deklaracja wekslowa złożona przez powoda do akt sprawy (k.55) została przez niego napisana dopiero po złożeniu przez pozwanego zarzutów od nakazu zapłaty). Nie było przy tym podstaw do odzyskania weksla, skoro zabezpieczona nim kwota nie została zwrócona ani przez pozwanego, ani przez W. W.. W. W., zeznając, zaprzeczył, aby weksel został przez niego odzyskany, a następnie zniszczony.

Reasumując należy stwierdzić, że z zebranego materiału dowodowego nie wynika, że pozwany na zabezpieczenie zobowiązań wystawił więcej niż jeden weksel. Nie jest wiarygodne, aby pozwany wręczył powodowi weksel - jak twierdzi powód w marcu lub kwietniu 2005r., jeżeli w tym czasie pozwanemu nie został zwrócony weksel zabezpieczający pożyczkę z 2003r. Weksel ten był w posiadaniu powoda przed datą marzec - kwiecień 2005r., co wynika z pisma powoda - wezwania do wykupienia weksla do dnia 26 listopada 2004r. (k. 36).

Dodatkowo należy podnieść, że powód nie przedstawił żadnych dowodów, na to że dysponował kwotą (jak twierdzi 210.000 zł), którą miałby pożyczyć pozwanemu, nie przedstawił dowodu opłacenia podatku od umowy pożyczki, nie wykazał, w jakim terminie pożyczka miała być zwrócona ani nie wyjaśnił w sposób przekonywujący, dlaczego przez długi okres zwlekał z dochodzeniem jej zwrotu.

Mając powyższe na uwadze, nie można uznać dochodzonego roszczenia za wykazane, co skutkowało oddalenie apelacji na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 i art. 391 § 1 k.p.c., stosownie do jego wyniku. Zasądzona od powoda na rzecz pozwanego tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego kwota 5.400 zł stanowi 75 % stawki minimalnej.